



PISMO
PARAFII
ŚW. MAKSYMILIANA
KOLBE
w Gdańsku

LISTOPAD/ADWENT 2019
nr 254
www.kolbe.diecezja.gda.pl

**Przygotujcie drogę Panu,
prostujcie ścieżki dla Niego!**

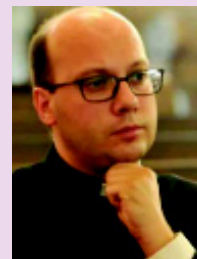
Łk 3,4



Listopadowe zamyślenie ► 3



Adwent ► 18



ks. Michał ► 10



Marta ► 12



W MOCY BOŻEGO DUCHA
2018 — 2019

PIELGRZYMKA PARAFIALNA



widok z przełęczy św. Bernarda



przełęcz św. Bernarda



Mt. Blanc 4810 m.n.p.m.



Księstwo Monaco



grupa pielgrzymkowa na Gornergrat

W ostatnim roku odeszli do Pana:

Elżbieta Wlizła, Andrzej Duriasz, Stanisława Chrobak, Anna Rybicka, Włodzimierz Kleczyński, Maria Gondek, Adam Samko, Kazimierz Szajda, Józef Urbanowicz, Władysław Pawłowski, Róża Wasilewska, Hieronim Kozłowski, Krzysztof Lewandowski, Janina Możejko, Ryszard Lewandowski, Olek Kmiećkowiak, Józef Śmiałkowski, Bogdan Bogusławski, Seweryna Wierzbicka, Stanisław Pszczółkowski, Stanisław Skwiot, Genowefa Zielińska, Mieczysław Wojciechowski, Ryszard Syldek, Janina Cieślak, Edward Atmanowicz, Halina Horak, Józefa Gosciłowicz, Joanna Kubera, Daniela Szczecińska, Bronisław Wojciechowski, Janina Lisińska, Danuta Arciuch, Bronisław Mozol, Jacek Koczakowski, Jadwiga Mania, Wanda Szczypior, Stefan Geler, Jolanta Szmyt, Marianna Podleśna, Tomasz Trocha, Janusz Kolenda, Jadwiga Ulanowska, Zofia Bagińska, Teresa Gidek, Zygfryd Klewicz, Krystyna Szymańska, Teodozja Milbrodt, Edward Popkowski, Nina Domachowska, Zofia Szpilewska, Eugeniusz Wiatrowski, Henryk Paszek, Halina Pajęcka, Irena Czerska, Marianna Śrót, Apolonia Capała, Piotr Jażdżewski, Krystyna Wijata, Grzegorz Karkut, Władysława Miąskowska, Zbigniew Gulczyński, Zofia Rzepkowska, Zuzanna Kulesza, Czesław Jachim, Kazimierz Kowalski, Edward Filipkowski, Bogdan Wrzeciono, Kazimiera Oryńczak, Zofia Utczińska, Józef Mieszka, Jadwiga Stawiarska, Wiktoria Halena, Mirosław Samulski, Piotr Fularczyk, Krystyna Samogyi, Maria Kierepka, Jerzy Spieczonek, Jadwiga Kuźnik, Jarosław Więckowski, Elżbieta Buraczewska, Tadeusz Zemlak, Wiesław Pieniążkowski, Elżbieta Sadowska, Leszek Zdrada, Marzena Kowalczuk, Zbigniew Rzeszutek, Witold Wojtkiewicz, Zbigniew Kozłowski, Czesław Kajkowski, Janina Lisowska, Łucja Janczyszyn, Leszek Parszewski, Ewa Tabor - Ciórkowska, Jan Kaduk, Urszula Rekosz, Tadeusz Dulek, Zdzisław Kalkowski.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

Listopadowe zamyślenie

Kościół katolicki uroczystość wspomina 1 listopada znanych i anonimowych, dawnych i współczesnych świętych. W ciągu roku niemal każdego dnia przypada wspomnienie jednego lub kilku świętych znanych z imienia. Jednak ich liczba jest znacznie większa. Wiele osób doszło do świętości w zupełnym ukryciu. **Uroczystość Wszystkich Świętych nie jest — wbrew spotykanym niekiedy opiniom — „Świętem Zmarłych” ale przypomina wszystkim wiernym o ich powołaniu do świętości.** W odróżnieniu od tej uroczystości, następnego dnia — 2 listopada — wspomina się wszystkich wiernych zmarłych. Jest to dzień modlitwy za tych, którzy cierpią w czyśćcu.

Dzień 1 listopada mówi nam o powszechnym powołaniu do świętości. Każdy z wierzących, niezależnie od wybranej drogi życia: małżeństwa, samotności, kapłaństwa czy życia konsekrowanego jest powołany do świętości. Przy realizacji tego powołania konieczna jest pomoc łaski Bożej. Sami nie możemy tego osiągnąć. Teologia wskazuje, iż każdy człowiek otrzymał dar zbawienia, bo Jezus Chrystus swoją śmiercią złożył ofiarę za wszystkich ludzi. Od nas jednak zależy, w jakim stopniu przyjmujemy ten dar.

Uroczystość Wszystkich Świętych zdecydowanie różni się od Dnia Zadusznego przypadającego na 2 listopada. **Uroczystość wyraża powszechne powołanie do świętości i pogłębia nadzieję, że wszelkie rozstanie nie jest ostateczne, bo wszyscy są zaproszeni do domu Ojca.** Razem jednak Dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszy przypominają prawdę o wspólnotcie Kościoła, obejmującej świętych w niebie, pokutujących w czyśćcu i żyjących jeszcze na ziemi. Wśród tych trzech stanów Kościoła dokonuje się, poprzez modlitwę, pamięć czy ofiarę, ciągła łączność. W ten sposób wyraża się świętych obcowanie.

W „zaduszki” wspominamy zmarłych pokutujących za grzechy w czyśćcu. Chodzi więc o tych, których nie mogą wejść do nieba, gdyż mają pewne długi do spłacenia Bożej sprawiedliwości. Naukę o istnieniu czyśćca Kościół ogłosił jako dogmat na soborze w Lyonie w 1274 r. i na XXV sesji Soboru Trydenckiego (1545-1563), w osobnym dekreście o czyśćcu. Prawda orze- czona przez Kościół głosi, że duszom w czyśćcu może-

my pomagać. Aby przyjść z pomocą zmarłym żyjący mogą w okresie 1 - 8 listopada uzyskać i ofiarować odpusty zupełne.

Początki Uroczystości Wszystkich Świętych sięgają IV w. W Antiochii czczono wtedy pamięć o wielu bezimiennych męczennikach, których wspomniano w niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego. W Rzymie w VII wieku papież Bonifacy IV poświęcił dawny Panteon i uczynił go kościołem ku czci Bogurodicy oraz wszystkich Męczenników. Poleciał przy tej okazji umieścić tam kamienie przywiezione z katakumb chrześcijańskich męczenników. Historycy przekazują, iż przywieziono wtedy aż 28 pełnych wozów. Z rocznicą tych wydarzeń związane było rzymskie święto Wszystkich Świętych. Czczono wtedy jedynie Maryję i męczenników. W późniejszych wiekach dołączono kult „wszystkich doskonałych Sprawiedliwych”. Obchody przeniesiono z 13 maja na 1 listopada. Powodem były prawdopodobnie trudności z wyżywieniem rzesz pielgrzymów przybywających do Rzymu na wiosnę. Listopadowa data od VIII w. rozprzestrzeniła się w całej Europie. Po ostatniej reformie liturgii teologowie podkreślają, że „uroczystość obejmuje nie tylko świętych kanonizowanych,

ale wszystkich zmarłych, którzy osiągnęli doskonałość, a zatem także zmarłych krewnych i przyjaciół”.

Nabożeństwa za dusze czyścicowe są bardzo popularne. Świadczą o tym uroczystości celebrowane pogrzeby, często zamawiane msze św. w intencji zmarłych, powszechne są msze św. gregoriańskie (30 dni) oraz tradycyjne „wypominki”. W Polsce istnieje nawet zgromadzenie Sióstr Wspomożycielek Duszy Czyścicowych, założone przez błogosławionego o. Honorata Koźmińskiego - kapucyna.

Choć między Dniem Wszystkich Świętych a Zaduszkami występują różnice, to w praktyce zarówno 1, jak i 2 listopada odwiedzamy cmentarze, ozdabiamy groby naszych bliskich kwiatami, zapalamy znicze i modlimy się. W naszych modlitwach pamiętajmy o tych, którzy „swych grobów nie mają”, a także o tych, którzy oddali życie w obronie Ojczyzny czy też zginęli tragicznie np. w obozach zagłady.

oprac. Maryla



PRYMAS TYSIĄCLECIA STEFAN WYSZYŃSKI

Beatyfikacja kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, odbędzie się 7 czerwca 2020 roku w Warszawie — ogłosił metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz.

Beatyfikacji dokona papieski wysłannik, prefekt Kongregacji ds. Kanonizacyjnych kard. Giovanni Angelo Becciu. Kard. Stefan Wyszyński zmarł 28 maja 1981 r. Za życia i po śmierci cieszył się szeroką sławą świętości.

3 października br. papież Franciszek zatwierdził dekret otwierający drogę do beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. Wcześniej też informowano, że niewytłumaczalne z medycznego punktu widzenia uzdrowienie dotyczy 19-latki ze Szczecina, która w 1988 r. zachorowała na nowotwór tarczycy i nie dawano jej szans na przeżycie. Wtedy grupa sióstr zakonnych i innych osób rozpoczęła modlitwy o uzdrowienie za wstawiennictwem prymasa Stefana Wyszyńskiego. Uzdrawienie nastąpiło nagle i zostało uznane za trwałe.

Proces beatyfikacyjny Prymasa Tysiąclecia trwał 30 lat. Rozpoczął się w 1989 roku, czyli osiem lat po jego śmierci. W styczniu br. komisja lekarzy w watykańskiej kongregacji zatwierdziła dokumentację dotyczącą cudu.

W 1988 r. młoda (19-letnia wówczas) kobieta zachorowała na nowotwór tarczycy i nie dawano jej szans na przeżycie. 17 lutego 1988 r. wykonano w Szczecinie rozległą operację usuwając zmi-

ny nowotworowe oraz dotknięte przerzutami węzły chłonne. Po początkowym pozornym polepszeniu stan zdrowia pacjentki pogorszył się. Podczas pobytu w Instytucie Onkologii w Gliwicach w styczniu i marcu 1989 kobietę leczono jodem radioaktywnym. W gardle wytworzył się guz wielkości 5 cm, który dusił pacjentkę i zagrażał jej życiu.

14 marca 1989 r., po intensywnych modlitwach za wstawiennictwem kard. Wyszyńskiego, stwierdzono przełom. Kolejne badania prowadzone w gliwickim Instytucie Onkologii, potwierdzały dobry stan kobiety. W ciągu 30 lat nie stwierdzono u niej reemisji nowotworu i jest całkowicie zdrowa.

„Zawsze byłem przekonany o tym, że Duch Święty powołał Waszą Eminencję w wyjątkowym momencie dziejów ojczyzny i Kościoła – i to nie tylko Kościoła w Polsce, ale także i w całym świecie. Patrzyłem na to trudne, ale jakże błogosławione wezwanie od czasów

mojej młodości – i dziękowałem za nie Bogu, jako za łaskę szczególną dla Kościoła i Polski” - napisał polski papież, św. Jan Paweł II.

Po wyborze 16 października 1978 r. Jan Paweł II zwrócił się do prymasa Stefana Wyszyńskiego ze słowami: „Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego papieża-Polaka, gdyby nie było Twojej wiary, Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła”.



Niedziela Słowa Bożego

Ojciec Święty postanowił, aby III niedziela zwykła była przeżywaną całym Kościołem jako Niedziela Słowa Bożego. Czytamy o tym w ogłoszonym Liście Apostolskim w formie Motu Proprio „Aperuit illis”. Jak zaznacza papież Franciszek, ma się ona przyczynić „**aby w Ludzie Bożym wzrosła religijna i bliska znajomość Pisma Świętego**”. Dokument został podpisany w 1600 rocznicę śmierci św. Hieronima – wielkiego miłośnika i tłumacza Pisma Świętego, a jednocześnie dzień wspomnienia liturgicznego tego doktora Kościoła.

Niech Niedziela poświęcona Słowu sprawi, aby w Ludzie Bożym wzrosła religijna i bliska znajomość Pisma Świętego, jak święty autor nauczał już w dawnych czasach: «Słowo to bowiem jest bardzo blisko ciebie: w twych ustach i w twoim sercu, byś je mógł wypełnić» (Pwt 30, 14).

Podpisał papież Franciszek, w Rzymie, u Świętego Jana na Lateranie, dnia 30 września 2019 roku, we wspomnienie Świętego Hieronima, w 1600. rocznicę jego śmierci.

Więcej o tym Liście Apostolskim w następnym numerze „Domu na Skale”.

Blisko Ewangelii

Lk 19,1-10

Ewangelia

Jezus wszedł do Jerycha i przechodził przez miasto. A był tam pewien człowiek, imieniem Zacheusz, zwierzchnik celników i bardzo bogaty. Chciał on koniecznie zobaczyć Jezusa, kto to jest, ale nie mógł z powodu tłumu, gdyż był niskiego wzrostu. Pobiegł więc naprzód i wspiął się na sykomorę, aby móc Go ujrzyć, tamte dy bowiem miał przechodzić.

Gdy Jezus przyszedł na to miejsce, spojrzał w górę i rzekł do niego: „Zacheuszu, zejźdź prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu”. Zeszedł więc z pośpiechem i przyjął Go rozradowany. A wszyscy widząc to szemrali: „Do grzesznika poszedł w gościnę”. Lecz Zacheusz stanął i rzekł do Pana: „Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli kogo w czym skrzywdziłem, zwracam poczwórnienie”. Na to Jezus rzekł do niego: „Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu, gdyż i on jest synem Abrahama. Albowiem Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło”.

DO GRZESZNIKA POSZEDŁ W GOŚCINĘ

Nowy Katechizm Kościoła Katolickiego pięknie określa modlitwę jako „spotkanie dwóch pragnień: Bożego i ludzkiego. Bóg pragnie, abyśmy Go pragnęli” (KKK 2560). Ewangelia o celniku Zacheuszu trafnie obrazuje te dwa pragnienia.

Najpierw pragnienie Boże. Jezus pragnie spotkać Zacheusza w Jego domu, ale na płaszczyźnie przyjacielskiej, partnerskiej. Jego podejście do Zacheusza diametralnie różni się od innych. Wszyscy patrzą na Zacheusza z góry i przypisują mu najgorsze cechy. Jest wielkim grzesznikiem, poborcą celnym, chciwcem.

Tymczasem spojrzenie Jezusa nie zatrzymuje się na tym, co zewnętrzne. Jezus idzie dalej - wnika w głębię, w serce, w najskrytsze motywacje. Spojrzenie Jezusa zawsze wydobywa to, co w człowieku najpiękniejsze. Objawia jego możliwości. Gdyż Jezus kocha nie za „coś”, ale „pomimo wszystko”. Zacheusz nie jest tylko celnikiem i grzesznikiem, ale przede wszystkim człowiekiem zdolnym do największej hojności, bezinteresowności i miłości. Trzeba tylko dać mu szansę, uwierzyć w niego, zaakceptować takim, jaki jest, zamiast pochopnie osądzać i „z góry” potępiać. I dziś mamy wielu współczesnych Zacheuszków, którzy są w głębi swojego serca ludźmi dobrymi, zdolnymi do największej miłości.

Pragnienie ludzkie. Zacheusz z kolei pragnie zobaczyć Jezusa. Pragnie Boga. I nikt i nic nie jest w stanie mu przeszkodzić zrealizować to pragnienie serca. Ani tłum gapiów, który zasłania mu Jezusa, ani pozycja, jaką posiada w swojej grupie społecznej, ani konwenanse. Z fantazją, jak dzieciak, wspina się na drzewo i wypatruje Jezusa.

ciąg dalszy na str. 21

Jezus mówi do dzieci

Jezus wszedł do Jerycha. A był tam pewien bogaty człowiek, zwierzchnik celników, imieniem Zacheusz. Chciał koniecznie zobaczyć Jezusa, ale nie mógł z powodu tłumy, gdyż był niski.



CZAS NA BIBLIĘ

ŻYJ SŁOWEM BOGA



W kolejnych numerach naszego pisma postaram się odpowiedzieć na zagadnienia związane z Biblią. Jeżeli ktoś z Czytelników ma jakieś pytanie to proszę wysłać mailem na adres redakcji: redakcjadns@wp.pl.

Niejednokrotnie mówimy o Piśmie Świętym: Biblia, Stary lub Nowy Testament. Co te nazwy oznaczają? Czy możemy ich używać zamiennie?

Nazwa „biblia” pochodzi z języka greckiego „biblion” czyli zwój papirusu, księga. W liczbie mnogiej „biblia” znaczy zatem księgi, zwoje papirusu. Pamiętajmy, że w starożytności nie było takich książek jakie znamy obecnie. Pisano na zwojach papirusowych. Do produkcji materiału piśmienniczego używano łodygi *cibory papirusowej* (obecnie niektóre osoby mają taką roślinę w doniczkach, w mieszkaniu) którą krajano na paski w miarę możliwości cienkie i jak najszerze. Następnie układano je gęsto obok siebie na desce zwilżonej wodą tak, by brzegi pasków nachodziły na siebie. Na tę warstwę kładziono w poprzek drugą, po czym obcinano wystające końce. Całość sklepywano, w wyniku czego powstawał spójny arkusz, który później suszono na słońcu. Gotowe arkusze sklejało ze sobą brzegami za pomocą kleju wykonanego z mąki, wody i octu, następnie wygładzano do połysku. Końce przyczepiano do wałeczków. W ten sposób powstawał zwój, na który składało się ok. 20 arkuszy, które jeszcze powlekano klejem dla lepszej przejrzystości pisma. Wysokość zwoju sięgała najczęściej od 15 do 17 cm, jednak zachowały się egzemplarze nawet trzykrotnie wyższe. Na papirusie pisało specjalnym atramentem i piórem zwanym *calamus*. Zapisywano tylko po jednej stronie, tej, gdzie poziome włókna papirusu tworzyły naturalne linie. Tekst układano kolumnami, jedna kolumna zajmowała jeden arkusz. Czytano, rozwijając wolumen w lewo, nawijając przeczytane partie na drugą rolkę. Po zakończeniu lektury zwój należało przewinąć do początku.

Jako pierwszy nazwy tej dla ksiąg świętych użył św. Klemens w I wieku. Z czasem greckie określenie „Biblia” przechodzi do języka łacińskiego, stąd zaś przeszło do prawie wszystkich języków europejskich. Warto zaznaczyć, że w II w p.n.e., chcąc podkreślić, że księgi te pochodzą od Boga, zaczęto do ich nazwy dodawać przymiotnik „święte”. Stąd właśnie wzięła się nazwa „Biblia święta”.



Nazwa „testament” nie znaczy tu ostatniej woli zmarłego. Słowo „**testament**” oznacza „**przymierze**”. W II wieku teolog Tertulian przełożył greckie określenie „diatheke”, które z kolei jest odpowiednikiem hebrajskiego „berith”, czyli „przymierze”. Już św. Paweł w 2 Kor 3,14 – (he palaia diatheke), jako pierwszy nazwał księgi Starego Przymierza „księgami Starego Testamentu”. Natomiast wyrażenie „Nowe Przymierze” pochodzi od proroka Jeremiasza (Jr 31,31: „*Oto nadchodzą dni - wyrocznia Pana - kiedy zawrę z domem Izraela <i>z domem judzkim</i> nowe przymierze*”). Jest to proroctwo o Nowym Przymierzu, które zawrze Bóg w okresie odnowienia ze swoim ludem. Jezus powołał się na nie w czasie Ostatniej Wieczerzy ustanawiając Nowe Przymierze we Krwi swojej. W języku łacińskim używano określenia „Vetus et Novum Testamentum”, stąd pochodzi polska nazwa „Stary i Nowy Testament”.

Podsumowując: **Biblia to Pismo Święte i składa się ze Starego i Nowego Testamentu.**

Czy są jeszcze inne określenia Biblii?

Oczywiście. Istnieją jeszcze inne nazwy Biblii, zarówno w Starym jak i Nowym Testamencie. Poniżej znajduje się lista najbardziej znanych określeń:

Słowa Pańskie (Ps 12,6) — „*Słowa Pańskie są słowami czystymi, srebrem przetopionym, odłączonym od ziemi, siedemkroć oczyszczonym.*”

Zakon (Prawo) Pana (Ps 19,8) — „*Zakon Pana jest doskonały, pokrzepia duszę. Świadektwo Pana jest wierne. Uczy prostaczka mądrości.*”

Zwój (Ps 40,8) — „*Oto przychodzę. W zwoju księgi napisano o mnie.*” W proroctwie o Jezusie, Biblia mówi o sobie jako o zwoju, który przekazuje historię zbawienia przekazywaną z pokolenia na pokolenie.

Słowo Boże (Łk 11,28) — „*Błogosławieni są raczej ci, którzy słuchają Słowa Bożego i strzegą go.*”

Prawda (J 17,17) — „*Poświęć ich w prawdzie twojej, słowo twoje jest prawdą.*”

Słowa Żywota (Dz. Ap. 7,38) — „*On ci to w czasie zgromadzenia na pustyni pośredniczył między aniołem, który do niego mówił na górze Synaj, a ojcami naszymi, on też otrzymał słowa żywota, aby je nam przekazać.*”

Słowo Chrystusowe (Kol 3,16) — „*Słowo Chrystusowe niech mieszka w was obficie; we wszelkiej mądrości nauczajcie i napominajcie jedni drugich przez psalmy, hymny, pieśni duchowe, wdzięcznie śpiewając Bogu w sercach waszych.*”

Pismo (2 Tm 3.16) — „*Cale Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy, do wychowywania w sprawiedliwości.*”

Miecz Ducha (Ef 6,17) — „*Weźcie też... i miecz Ducha, którym jest Słowo Boże.*”

Słowo Życia (Flp 2,16) — „*Trzymajcie się mocno Słowa Życia...*”

Z jakich części składa się Biblia?

Stary Testament składa się z 46 ksiąg. Powstały one — według różnych współczesnych naukowców — w okresie od XII do II wieku p.n.e. Treścią Starego Testamentu jest historia oraz dziedzictwo kulturowe i religijne narodu izraelskiego.

Nowy Testament składa się z 27 ksiąg napisanych w I wieku. Jego treścią jest „dobra nowina”, czyli życie i nauczanie o Królestwie Bożym i zbawieniu przez Jezusa Chrystusa. Najstarsze manuskrypty pochodzą z II w.

W jakim języku napisano Pismo Święte?

Stary Testament został napisany po: hebrajsku, aramejsku i grecku. Natomiast Nowy Testament w języku greckim tzw. „koine”. Pierwotnie tekst zarówno Starego jak i Nowego Testamentu spisywany był „jednym ciągiem”, bez odstępów między wyrazami i wierszami. Jednakże posługiwanie się Pismem Świętym w liturgii, podczas której odczytywano jego fragmenty, zrodziło konieczność dokonania podziału tekstu.

W księgach Starego Testamentu został on przyjęty podczas ustalania jego kanonu (ok. 100 r.). Tekst Nowego Testamentu również zaczęto dzielić na mniejsze fragmenty, zwane perykopami. Początki tego wiąże się z Tacjanem (II w.). W III wieku Amoniusz Sakkas dokonał podziału w Ewangeliach na części większe (titloi - tytuły) i mniejsze (kefalia - rozdziały); w IV wieku podzielono Listy (przypisuje się to Eutaliuszowi z Aleksandrii), a w V Apokalipsę (na 22 rozdziały).

Dzisiejszy podział Starego i Nowego Testamentu na rozdziały został dokonany przez S. Langtona w 1206 roku. Natomiast podziału na wiersze dokonał paryski wydawca R. Estienne w 1550 r.

Dlaczego mówimy że Biblia jest „księgą świętą”?

W Biblii zawarte jest Słowo Boże tzn. jej autorem jest Bóg. Główny Autor nie pisał jednak Pisma św. własnoręcznie. Bóg natchnął ludzkich autorów ksiąg świętych. „Do sporządzenia ksiąg świętych Bóg wybrał ludzi, którymi posłużył się jako używającymi swoich zdolności i sił, by dzięki Jego działaniu w nich i przez nich oni sami jako prawdziwi autorzy przekazali na piśmie to wszystko, i tylko to, czego On chciał” (KKK 106);

Ludzie stali się narzędziem, którym posłużył się Bóg. przy czym nie utracili oni swojej osobowości ani talentu, ani swoich indywidualnych cech, ani swego literackiego sposobu przedstawienia prawdy. „Biblia, natchniona przez Boga, jest zbiorem pism

niepodobnych do tekstów innych ksiąg. Jest to jedyna księga napisana przez ludzi natchnionych Duchem Świętym” (2 P 1, 21).

Jak czytać Pismo Święte, aby pomogło nam osiągnąć zbawienie?

O metodach czytania pisałam w marcowym numerze naszego pisma. Zapraszam do lektury. Dla przypomnienia powinniśmy pamiętać o kilku rzeczach.

Wybermy dowolny czas i miejsce, w którym nic i nikt nie będzie nam przeszkadzać. Do czytania Pisma św. powinniśmy przystępować z głęboką wiarą i skupieniem. Miejmy na uwadze, że są to słowa Boga skierowane do nas. Czytając jakiegokolwiek tekst biblijny, powinniśmy zadawać sobie pytanie: „Co chcesz mi. Panie, przez te słowa powiedzieć?”; „Do czego mnie teraz wzywasz?”; „Jak mogę w swoim życiu wypełnić Twoje oczekiwania?” Dobrze byłoby czytać Pismo św. regularnie, np. codziennie przez kilka minut.

Na koniec jeszcze kilka ciekawostek związanych z Biblią:

- ♦ Pismo święte zawiera 1189 rozdziałów, 31102 wersety i ponad milion słów, a najczęstszym wyrazem jest „Pan”;
- ♦ najdłuższym rozdziałem Biblii jest Psalm 119;
- ♦ najkrótszym rozdziałem Biblii jest Psalm 117;
- ♦ w centrum Biblii jest Psalm 118. Przed nim są 594 rozdziały, a za nim też 594;
- ♦ centralny werset to Psalm 118, 8 „Lepiej się uciec do Pana, niż pokładać ufność w człowieku.”;
- ♦ najkrótszą księgą Biblii jest 2. List św. Jana, a największą Psalmy;
- ♦ 2. List św. Jana jest tak zwięzły, że nie wykorzystano w nim wszystkich 24 liter greckiego alfabetu;
- ♦ najkrótszy werset znajdziemy w Dziejach Apostolskich 15,18 „To są [Jego] odwieczne wyroki” — ma tylko 14 liter greckich;
- ♦ psalmy znajdują się nie tylko w Księdze Psalmów, bo psalmem jest także np. 3 rozdział w Księdze Habakuka lub lament Dawida nad królem Saulem w 2 Ks. Samuela 1, 19 - 27;
- ♦ Księga Izajasza jest jak mała Biblia: ma 66 rozdziałów, pierwsze 39 piszą o przeszłości (tyle ksiąg ma ST w kanonie hebrajskim), a pozostałe to obietnice dotyczące przyszłości (27 ksiąg zawiera NT);
- ♦ pierwszym przekładem Starego Testamentu była Septuaginta (LXX) z hebrajskiego na grekę;
- ♦ została przetłumaczona na 1500 języków i dialektów;
- ♦ najczęściej tłumaczoną księgą biblijną jest Księga Psalmów.
- ♦ najstarszym polskim przekładem fragmentu Biblii jest Psalterz Floriański z końca XIVw. Obecnie znajduje się w Bibliotece Narodowej w Warszawie;
- ♦ najstarszy polski przekład całej Biblii został wydany w 1561r. i nosi nazwę Biblia Leopoldy;

oprac. Maryla

DEKALOG RAZ JESZCZE cz.II



IV Przykazanie „Czcij ojca swego i matkę swoją!” - czyli Dekalog ciąg dalszy...

1. Mężczyzna i kobieta połączeni małżeństwem tworzą ze swoimi dziećmi RODZINĘ. Bóg ustanowił rodzinę i nadał jej podstawową strukturę.

Małżeństwo i rodzina są święte z ustanowienia Bożego.

2. Małżeństwo jest ukierunkowane na: dobro małżonków oraz prokreację (zrodzenie) i wychowanie dzieci.

3. Między członkami tej samej rodziny powstają związki osobowe i podstawowy zakres odpowiedzialności. W Chrystusie rodzina staje się **KOŚCIOŁEM DOMOWYM**, ponieważ jest wspólnotą wiary, nadziei i miłości.

4. Przykazanie to dotyczy związków pokrewieństwa z innymi członkami rodziny: dziadkowie, przodkowie, rodzeństwo; obowiązki uczniów względem nauczycieli, pracowników względem pracodawcy, podwładnych względem przełożonych, obywateli względem ojczyzny oraz tych, którzy nią rządzą.

A. Obowiązki dzieci wobec rodziców i innych członków rodziny:

- ♦ miłość wobec rodziców / opiekunów;
- ♦ szacunek;
- ♦ wdzięczność;
- ♦ uległość i posłuszeństwo;
- ♦ troska o dobre relacje z rodzicami, rodzeństwem i innymi członkami rodziny;
- ♦ modlitwa za rodziców;
- ♦ dzieci dorosłe: odpowiedzialność za rodziców, pomoc moralna, duchowa, materialna rodzicom w starości, chorobie, samotności i w jakiegokolwiek potrzebie.

Wykroczenia / grzechy:

- ♦ nie okazywałem swoim rodzicom / opiekunom miłości i szacunku;
- ♦ nie byłem im posłuszny (nie pomagałem rodzicom np. prace domowe itp.);
- ♦ odnosiłem się do rodziców w sposób ubliżający (pykowałem, wyzywałem, byłem dla nich przykry), kłóciłem się z nimi, obmawiałem ich, podnosiłem na nich rękę, wstydziłem się moich rodziców;
- ♦ nie przebaczyłem szczerze rodzicom, nadal noszę w sercu urazy;
- ♦ brakowało mi cierpliwości i wsparcia wobec rodziców starszych i chorych;
- ♦ nie modliłem się za moich rodziców żyjących i zmarłych;

- ♦ nie odwiedzałem ich grobów;
- ♦ nie troszczyłem się o dobre relacje z moim rodzeństwem (kłótnie, wyzwiska, jętrzenie, podburzanie, bijaćki, obmawianie i oczernianie);
- ♦ nie troszczyłem się o dobre relacje z moimi dziadkami, innymi członkami rodziny;

B. Obowiązki rodziców wobec dzieci (tych małych i dorosłych)

- ♦ miłość wobec dzieci;
- ♦ uznanie (przyjęcie dziecka, również nienarodzonego jako Bożego daru), szacunek do niego (jako osoby ludzkiej i Bożego dziecka);
- ♦ odpowiedzialność za wychowanie dziecka (czułość, przebaczenie, wierność, bezinteresowna służba);
- ♦ kształtowanie cnót (nauczenie wyrzeczeń, zdrowego osądu, pokory, panowania nad sobą, emocjami, podejmowania decyzji, nauka bycia we wspólnocie, dzielenia się, kultury osobistej);

♦ uczenie szacunku wobec drugiego człowieka (rodzeństwa, członków rodziny, kolegi, koleżanki, starszego, chorego, słabszego, sąsiada, kapłana, siostry zakonnej);

♦ dawanie dobrego przykładu dziecku pod każdym względem – świadectwo;

♦ modlitwa za dzieci, także dorosłe;

♦ wychowanie w wierze (zobowiązanie płynące z chrztu świętego) – troska o modlitwę, mszę św., sakramenty, katechezę, tradycje, postawę chrześcijańską;

♦ życzliwe, pełne troski rady, słuchanie zdania, opinii, poglądów dziecka, rozmowy z nim, także na trudne tematy, tematy „tabu”;

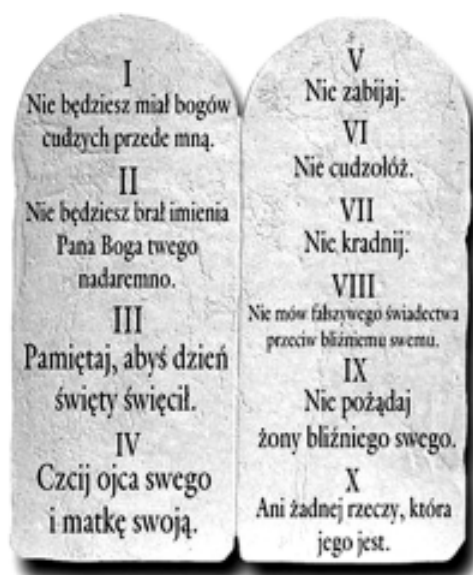
♦ zaradzanie potrzebom materialnym dzieci (wg możliwości i w granicach rozsądku);

♦ u dzieci dorosłych: uszanowanie ich wolności, zdania, życiowych wyborów, drogi powołania (w myśl zasady: „ostrzegam <<przedtem>>, <<potem>> już tylko kocham”);

♦ staram się kochać, tak jak kocha Bóg.

Wykroczenia / grzechy:

- ♦ brak troski o wychowanie dzieci, także to moralne, religijne,
- ♦ nie dawanie dobrego przykładu dzieciom, zgorszenia;
- ♦ nie poświęcanie dzieciom czasu, uwagi, notoryczne „zbywanie ich”;
- ♦ brak rozmów z dziećmi (szczególnie dorastającymi), nie interesowanie się ich problemami żywymi, dylematami, wyborami - z ogromnym poszanowaniem prawa do prywatności i intymności;



- ♦ brak troski o wykształcenie, utrzymanie, odpoczynek;
- ♦ spełnianie na dzieciach swoich ambicji, zmuszanie do czegokolwiek wbrew ich woli np. wybór szkoły, studiów;
- ♦ faworyzowanie któregoś z dzieci, niejednakowe traktowanie;
- ♦ niesprawiedliwe nagradzanie i karanie;
- ♦ przemoc, agresja, wyładowanie swoich niekontrolowanych emocji, frustracji wobec dziecka;
- ♦ nadmierne rozpieszczanie dziecka przez spełnianie wszystkich jego zachcianek, bezstresowe wychowywanie bez jakichkolwiek zasad;
- ♦ obojętność wobec życiowych wyborów, brak rozsądnych pełnych miłości i szacunku rad;
- ♦ nadmierna kontrola, naruszanie prywatności (szczególnie nastolatka);
- ♦ wtrącanie się w pożycie małżeńskie dzieci, skłócanie dzieci – małżonków; rozbijanie rodzin, „zatrutowanie” im życia nadopiekuńczością, „wchodzenie w ich życie z butami”, podburzanie, jętrzenie, zmyślanie nieprawdziwych historii);
- ♦ „nieodcięcie pępownicy” od dorosłego syna czy córki, robienie wszystkiego za niego, za nią, utrzymywanie dorosłych dzieci, które nie chcą się usamodzielniać czy pracować;
- ♦ nie wypełnianie swoich obowiązków wobec chrześniaka.



C. Obowiązki obywateli wobec ziemskiej Ojczyzny:

- ♦ miłość wobec ojczyzny – PATRYOTYZM (szacunek wobec wielkich symboli: godło, flaga, hymn, także poszanowanie: prawdy historycznej [obrona jej], wartości i tradycji narodowych, propagowanie kultury narodowej, katolik zobowiązany jest do poszanowania wartości chrześcijańskich)
- ♦ uznanie władzy, szacunek wobec niej (nawet jeśli nie wybierałem jej w demokratycznych wyborach);
- ♦ lojalna współpraca z władzami i z innymi obywatelami na rzecz dobra ojczyzny; w duchu prawdy, sprawiedliwości, uczciwości, solidarności i wolności (zakłada to również prawo do twórczej dyskusji, wymiany poglądów, stosownej [twórczej] krytyki, a nawet napomnienia);
- ♦ uległość wobec władzy (płacenie podatków, korzystanie z prawa wyborczego [obowiązek udziału w wyborach], obrona kraju w razie zaistniałej sytuacji);
- ♦ modlitwa za ojczyznę i rządzących; - należyte spełnianie swoich obowiązków w szkole, na studiach i w pracy zawodowej.

Wykroczenia /grzechy:

- ♦ brak miłości i szacunku wobec swojej Ojczyzny, symboli itd... (patrz obowiązki);
- ♦ oczernianie swojej Ojczyzny, mówienie nieprawdy o niej, zdrada jej;

- ♦ nieuzasadniona walka z władzą, utrudnianie na różne sposoby wykonywania rządzącym (demokratycznie wybranym większością głosów) swoich obowiązków wobec obywateli: jętrzenie, podburzanie, skłócanie, publiczne oczernianie, podawanie nieprawdziwych informacji, „hejtowanie” dla zasady (bo mi się nie podoba „to” czy „tamto”);

- ♦ brak lojalnej współpracy z władzami i z innymi obywatelami na rzecz dobra ojczyzny (patrz obowiązki);
- ♦ niepłacenie podatków i zobowiązań wobec państwa;
- ♦ brak udziału w różnego rodzaju wyborach;
- ♦ brak modlitwy za Ojczyznę i rządzących;
- ♦ brak należytego spełniania swoich obowiązków w szkole, na studiach i w pracy zawodowej.

Przy okazji tego przykazania warto przypomnieć nauczanie Kościoła wobec spornych tematów, jakimi są:

1. KWESTIA IMIGRANTÓW

Katechizm Kościoła Katolickiego nr 2241: „Narody bogate są obowiązane przyjmować, o ile to możliwe, obcokrajowców poszukujących bezpieczeństwa i środków do życia, których nie mogą znaleźć w kraju rodzinnym. Władze publiczne powinny czuwać nad poszanowaniem prawa naturalnego, powierzonego przybyłym opiece tych, którzy go przyjmują. Władze polityczne z uwagi na dobro wspólne, za które ponoszą odpowiedzialność, mogą poddać prawo do emigracji różnym warunkom prawnym, zwłaszcza poszanowaniu obowiązków migrantów względem kraju przyjmującego. Imigrant obowiązany jest z wdzięcznością szanować dziedzictwo kulturalne, materialne i duchowe kraju przyjmującego, być posłusznym jego prawom i wносить swój wkład w jego wydatki”.

2. KOŚCIÓŁ A POLITYKA

Katechizm Kościoła Katolickiego nr 2245: „Kościół, który z racji swojego posłannictwa i swojej, kompetencji w żaden sposób nie może być sprowadzony do wspólnoty politycznej, jest znakiem i zarazem stróżem transcendentnego charakteru osoby ludzkiej”. „Kościół... szanuje... i popiera polityczną wolność i odpowiedzialność obywateli”; oraz nr 2246: „Do zadań Kościoła należy wydawanie <<oceny moralnej nawet w kwestiach dotyczących spraw politycznych, kiedy domagają się tego podstawowe prawa osoby lub zbawienie dusz, stosując wszystkie i wyłącznie te środki, które zgodne są z Ewangelią i dobrem powszechnym według różnorodności czasu i warunków>>”.

Cmentarz Ofiar Hitleryzmu



Ku pamięci...

Choć obchody 80 Rocznic Wybuchu II Wojny Światowej już za nami, to jesienne dni nadal przypominają o tragicznych wydarzeniach z początku tego konfliktu. Dlatego nasze kroki kierujemy dziś na Cmentarz Ofiar Hitleryzmu przy ulicy Bolesława Chrobrego

w Gdańsku.

Cmentarz na Zaspie

Miejsce to poświęcone jest ofiarom II Wojny Światowej, ale jego historia sięga XIX wieku. W 1895r. otwarto tutaj miejski cmentarz przeznaczony na pochówki dla biednych z Gdańska i okolic. Za ich grzebanie płaćło miasto. Trafiali tutaj zmarli w przytułkach, domach starców, samobójcy, skazańcy i niżej stopniem żołnierze. Ludzie, których imiona zostały zapomniane.

W 1914 roku w Gdańsku otwarto krematorium (to dzisiejsza cerkiew, siedziba prawosławnej parafii przy ul. Traugutta). Od tego czasu na cmentarzu przeprowadzano również pochówki w urnach. W czasie I wojny światowej grzebano na Zaspie jeńców wojennych różnych narodowości: Rosjan, Rumunów, Francuzów, Brytyjczyków i Włochów.

Świadek zbrodni

W czasie II wojny światowej na cmentarzu Niemcy dokonywali egzekucji oraz grzebali Polaków głównie w zbiorowych mogiłach. Szacuje się, że do momentu wybudowania krematorium w obozie Stutthof w 1942 roku pochowano tutaj do 3 tysięcy więźniów. W późniejszym okresie grzebani tu byli również Polacy m.in. z podobozów Stutthofu z Przeróbki i Kokoszek, a także Żydzi, obywatele ZSRR i przedstawiciele innych narodowości. Szacuje się, że Niemcy pogrzebali tu kilkanaście tysięcy ofiar. Po wojnie składano tutaj prochy z ekshumacji z całego Pomorza. Obecnie cmentarz ma tytuł pomnika oraz sanktuarium kościelno-narodowego Archidiecezji Gdańskiej. Dzisiejszy kształt miejsce to uzyskało w latach osiemdziesiątych XX wieku, choć

było niejednokrotnie przebudowywane. Zobaczymy tutaj 2086 betonowych pomników w kształcie krzyży. Są to nagrobki symboliczne, ponieważ w wielu przypadkach niemożliwe jest wskazanie rzeczywistych grobów. Dzięki nowym tablicom opracowanym przez Instytut Pamięci Narodowej możemy zobaczyć zdjęcia i przeczytać kto spoczywa na Zaspie. Znajdują się tu prochy działaczy Polonii rozstrzelanych 22.03.1940 roku koło Stutthofu, Polaków kolejarzy z Szymankowa zamordowanych pierwszego dnia wojny, czy Obrońców Poczty Polskiej.

Sportowy duch

Na koniec dzisiejszego spaceru przenosimy się na pobliską ul. Tadeusza Kościuszki 49. Tam znajdowało się boisko sportowe polskiego klubu sportowego Gedania.

Powołany on został w 1922 roku. Był największym ośrodkiem polskiego sportu w Wolnym Mieście Gdańsku. Prócz sekcji piłkarskiej istniały również bokserka, strzelecka, motocyklowa, lekkoatletyczna, tenisowa i hokejowa. Od 1930 roku Gedania zrzeszała również kobiety. Niestety od pierwszych dni wojny Polacy z Gedanii byli



aresztowani i mordowani. W 1972 roku z okazji 50-lecia powstania Klubu Gedania powstał pomnik na dawnym terenie klubu. W 2018 roku tablica została odnowiona i uaktualniona. Zobaczyc tu możemy nowy napis „Pamięci Członków Klubu Sportowego Gedania Niezlomnych Patriotów prześladowanych przez Niemców za krzewienie Polskości w Gdańsku, z których wielu oddało życie za Ojczyznę”. Po prawej stronie wypisano uzupełnioną listę ofiar. Najnowsze badania wskazują personalia ponad 116 osób (wcześniej znano 75) oraz co najmniej 128 represjonowanych — w obozach koncentracyjnych, czy jako robotnicy przymusowi. Tablica znajduje się zaraz za bramą wjazdową na teren dawnego boiska Gedanii. Niestety kwestia zagospodarowania tego miejsca od kilku lat jest sprawą sporną, przez co niestety smuci zaniedbanie i pustka.

Marta Szagzdowicz
tekst ukazał się w piśmie „Pomerania”

Domek na Skale

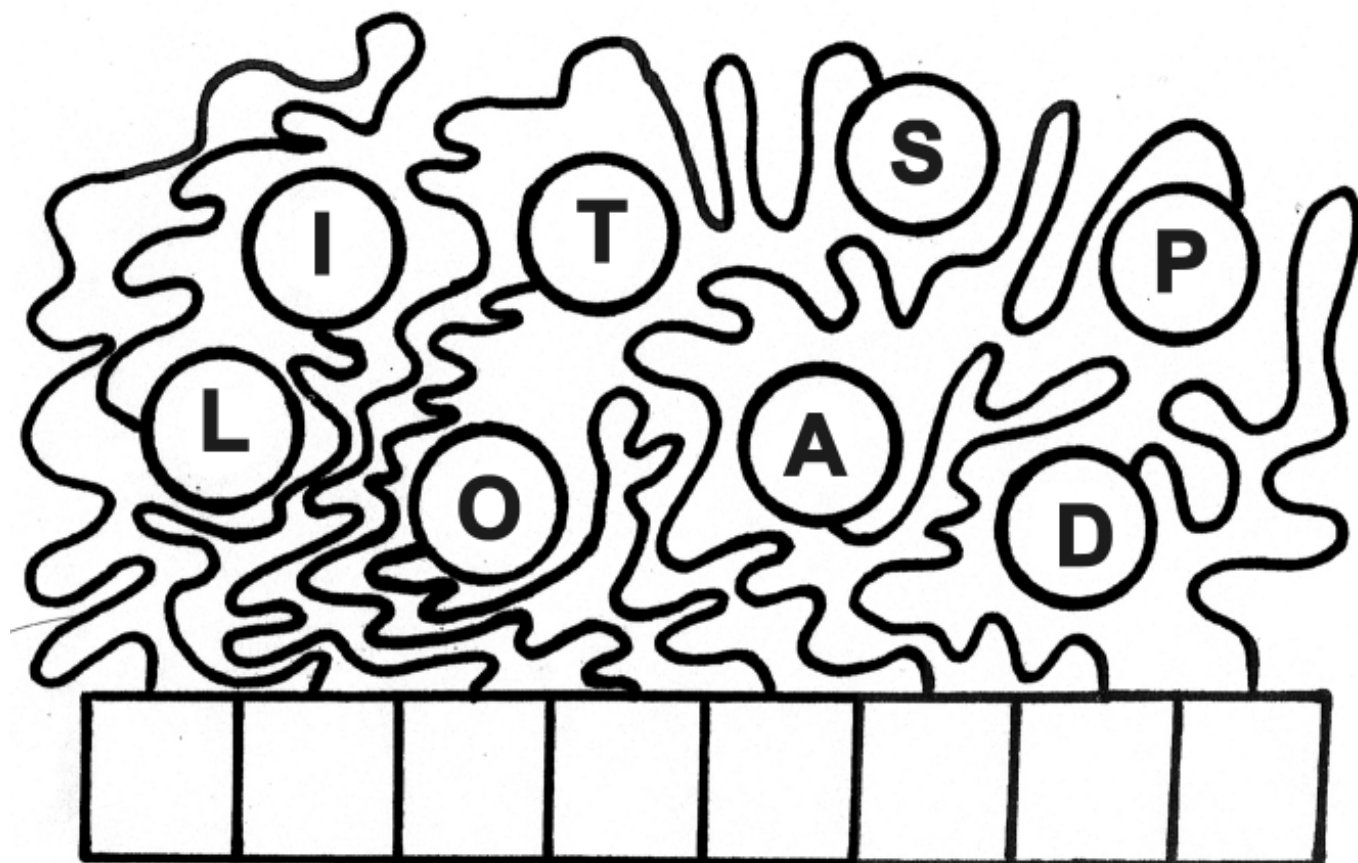
DROGIE DZIECI!

Listopad w świadomości katolików jest czasem pamięci o zmarłych i wprowadza nas wszystkich w stan smutku, zadumy i wspomnień. Obecność na grobach kwiatów i zniczy świadczy o tłęcej się jeszcze nici pamięci... Ale wśród mijanych pięknych pomników przybranych w wieńce, lampki nagrobne na cmentarnych ścieżkach natraficie zapewne na groby zaniedbane i porośnięte trawą. Pamiętajcie i o nich w Waszych modlitwach.

Adwent jest przygotowaniem do świąt Bożego Narodzenia. Pamiętajcie o uczestniczeniu w roratach we wtorki i piątki o godz. 17.00. Dzieci lubiące prace plastyczno – techniczne zapraszam do wykonania świątecznego stroika.

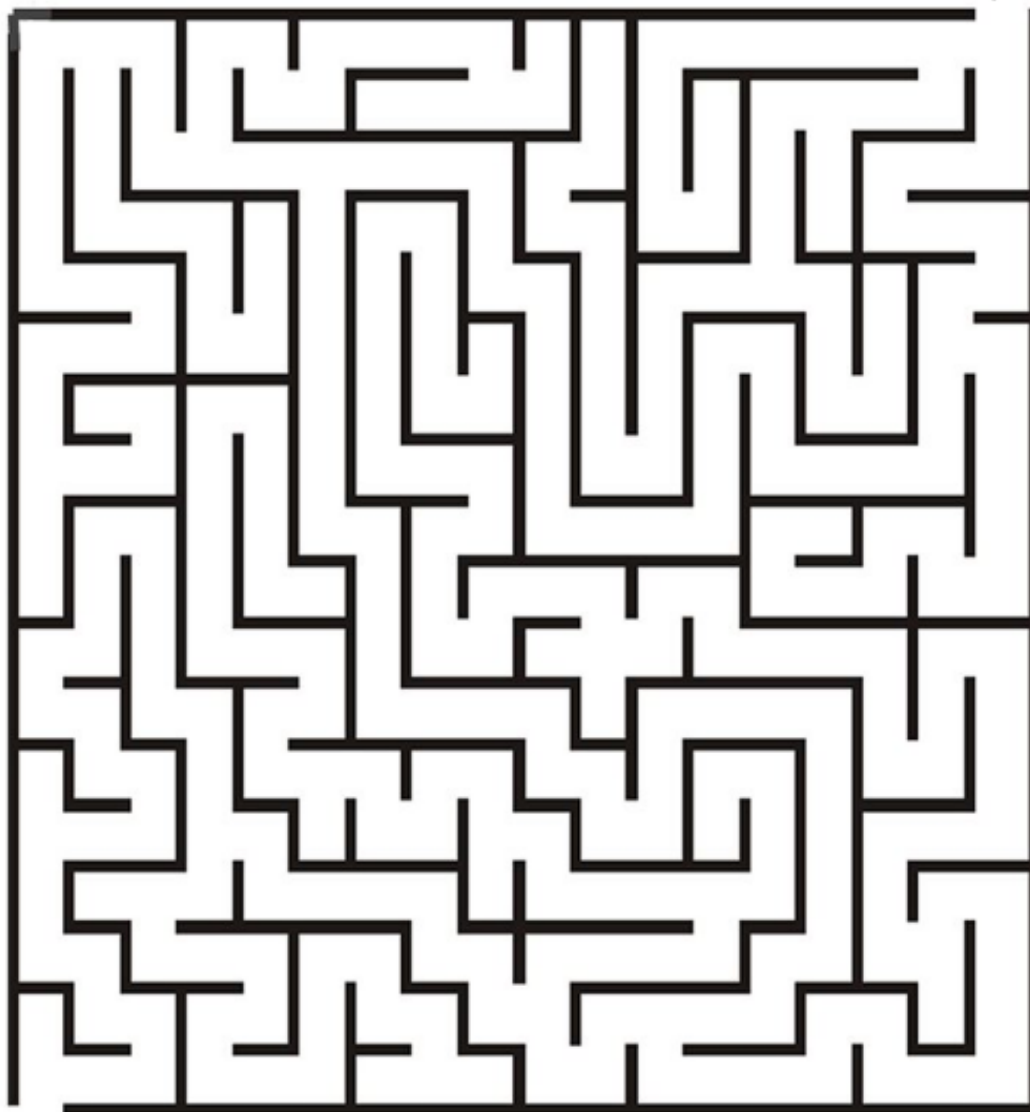
ZADANIE 1

Odczytaj ukryte hasło.



ZADANIE 2

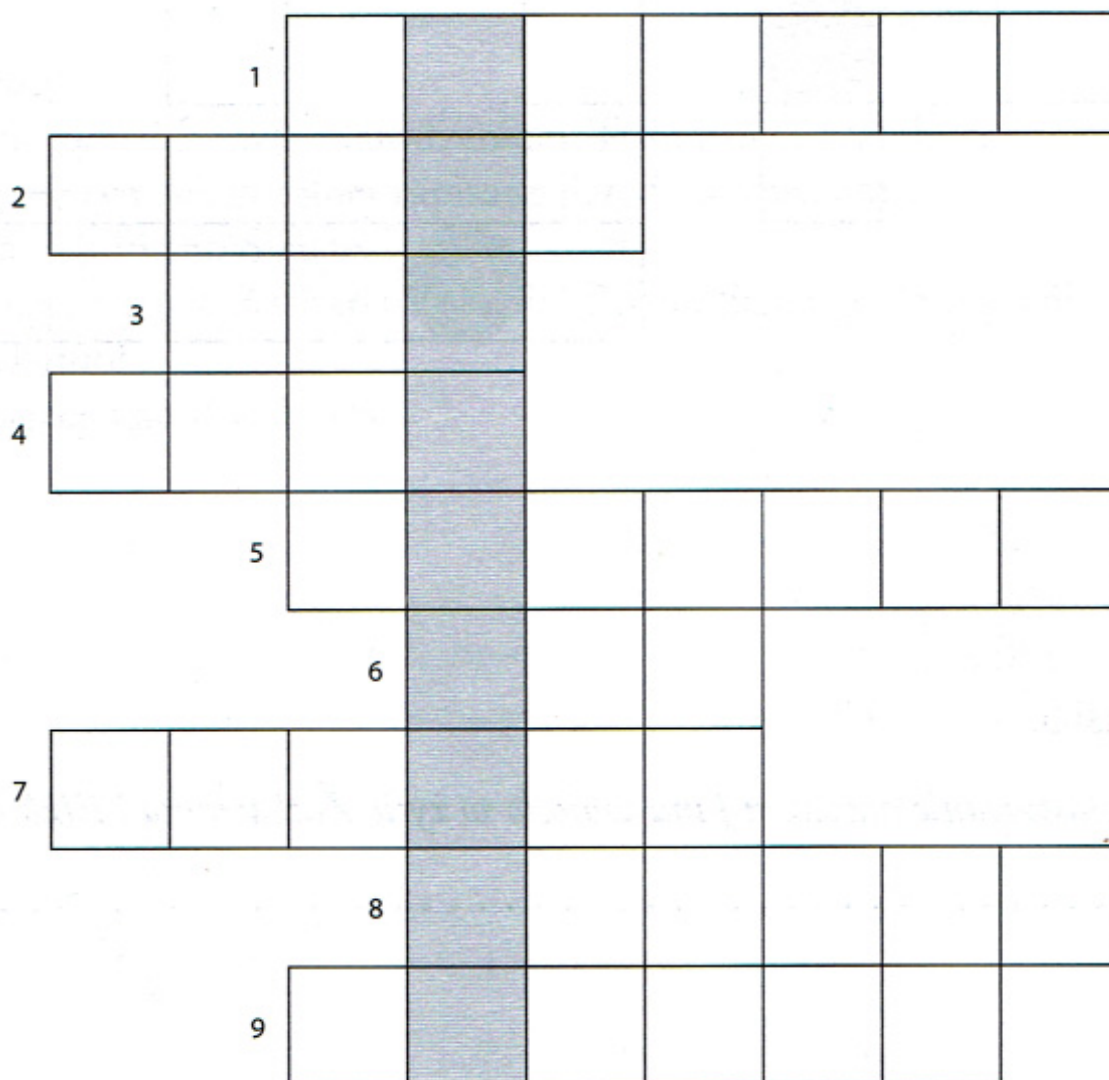
Pomóż chłopcom odnaleźć drogę na cmentarz.



ZADANIE 3

Rozwiąż krzyżówkę i odczytaj hasło. Znajdź i przeczytaj w Piśmie świętym (w Ewangelii św. Łukasza 1, 26 - 38) fragment mówiący o tym wydarzeniu.

1. Miasto, w którym mieszkała Maryja.
2. Jedna z trzech cnot.
3. Następuje po dniu.
4. Trzecia Osoba Trójcy świętej.
5. Imię archanioła, który zwiastował Maryi narodzenie Jeusa.
6. Przeczenie.
7. Z jakiego rodu pochodził św. Józef.
8. Cecha człowieka, który nie boi się niebezpieczeństw.
9. Gwiazda położona najbliżej Ziemi.



Zapraszamy na Roraty:

codziennie - o godz. 6.30

Dla dzieci:

wtorki i piątki - godz. 17.00

Dla młodzieży:

piątki - godz. 19.30

**Godzinki
do Matki Bożej:**
codziennie o godz. 6.10



WIELKA TAJEMNICA WIARY Rekolekcje Adwentowe 8 - 11 grudnia 2019 r.

Niedziela

godz. 7.00, 8.00, 12.30, 18.00 — Msza Św. z homilią dla dorosłych;

godz. 9.30 — Msza Święta z homilią dla młodzieży;

godz. 11.00 — Msza Święta z homilią dla dzieci.

Poniedziałek, Wtorek, Środa

godz. 9.00 i 18.00 — Msza Święta z homilią dla dorosłych;

godz. 16.30 — spotkanie dla dzieci;

godz. 19.30 — spotkanie dla młodzieży.

Spowiedź św.

środa - godz. 6.15 - 7.15; 8.30 - 9.30; 15.30 - 20.00

ZAPRASZAMY!

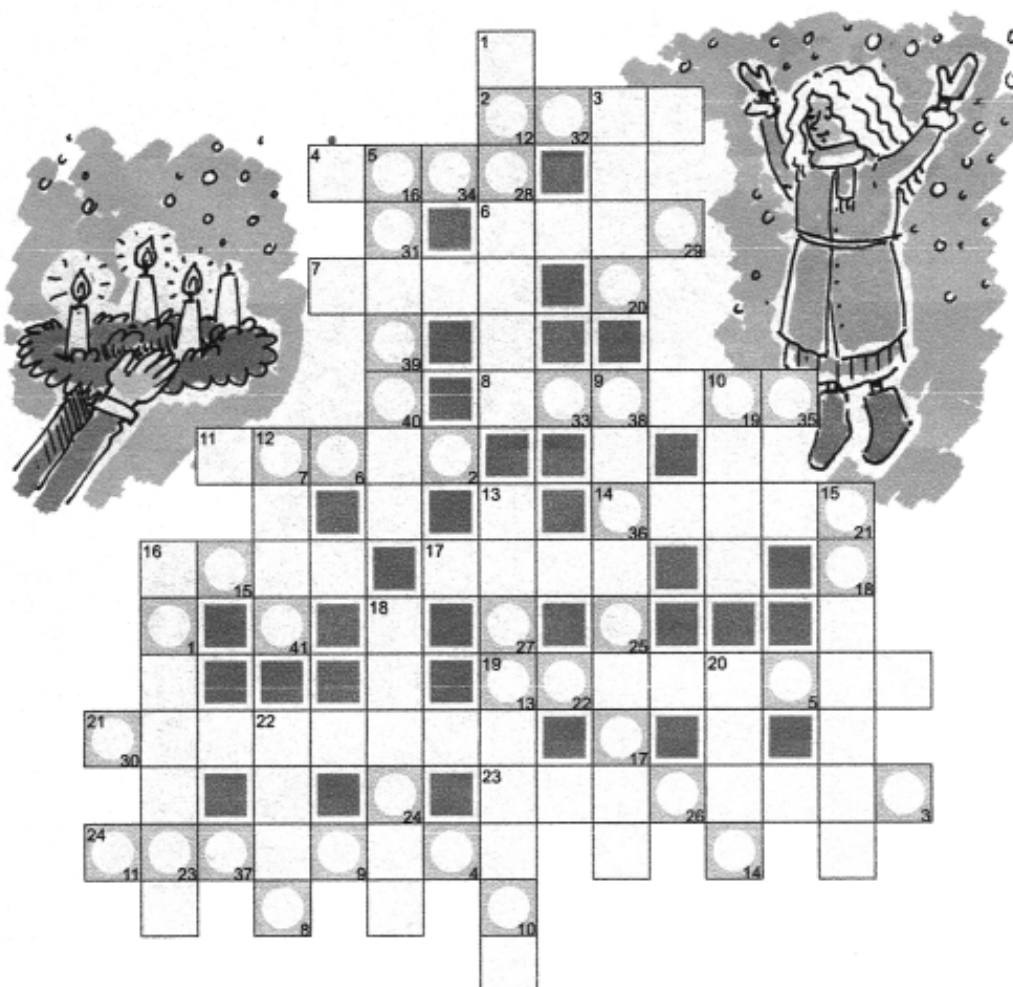
KRZYŻÓWKA

Poziomo:

2) waluta naszego kontynentu 4) młodszy syna Adama, zabity przez swego brata Kaina 6) kawa zbożowa 7) poprzeczna belka w dolnej części odrzwi 8) poprzedza święto Bożego Narodzenia 11) na lodzie lub na trawie 14) panoramiczny w kinie 16) prosta droga w lesie 17) kaflowy w starej kamienicy 19) miesiąc ze świętem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny 21) imię wielu papieży 23) mniejsza od truskawki 24) nie-wielki zbiornik wodny

Pionowo:

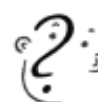
1) przedmiot nauczania katechety 3) podawana na powitanie 5) ...Boży, tytuł którego w Nowym Testamencie używał wobec Jezusa Chrystusa Jan Chrzciciel 9) kolacja wigilijna 10) żyłka w liściu 12) ciężka, mozolna praca rolnika 13) nabożeństwo wieczorne 15) naklejana etykieta 16) budynek z poczekalnią dla pasażerów 18) staw łączący udo z tułowiem 20) drewniane ogrodzenie 22) solenizant z 11 października



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 41 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41

--	--	--	--	--	--



O Adwencie ambitnie słów kilka



Mówienie ciągle tego samego może być zjawiskiem złym, zwłaszcza gdy kapłan powtarza ciągle te same utarte hasła nie dlatego, że widzi ich głębię, ale dlatego, że po pierwsze nic nie widzi, po drugie, że się nie przygotował i po prostu bez zastanowienia powtarza zbitki słowne adekwatne do danej liturgicznej okazji. Czeką nas rozpoczęcie Adwentu – wymarzona okazja do pobożnego słuchania zbitki słownych, które mogą nic dla nas ani dla kaznodziei nie znaczyć.

„Adwent jest czasem radosnego oczekiwania na przyjście Pana” jest zrelatywizowane nie tyle do czasu i miejsca, co do osoby, do której się odnosi. Przyjrzyjmy się, co z tym zdaniem robią zazwyczaj kapłani.

1. Podkreślają, że Adwent jest czasem RADOSNEGO oczekiwania w przeciwieństwie do np. Wielkiego Postu, który jest czasem smutnego oczekiwania. No niby racja, ale tak sobie myślę, że dla jednych Adwent był i jest czasem radosnego oczekiwania, a dla innych bardzo smutnego, a jeszcze dla innych bolesnego i radosnego jednocześnie. Taki Herod zapewne nie oczekiwał radośnie na narodzenie Mesjasza. Ale Symeon już tak. Jestem pewien, że w każdym z nas – jeśli przeżywamy Adwent na poważnie – jest trochę radosnego oczekiwania takiego jak u Symeona i trochę strachu (przerażenia), jak u Heroda. Jeśli rzeczywiście wiemy, co oznacza przyjście Mesjasza, to jednak możemy się troszkę zasmucić, że

trzeba się teraz bardziej nawrócić z tych naszych ulubionych grzechów, oddać trochę swojej władzy i woli Panu Bogu. Nie ma wyjścia, trzeba też się dostać pod szorstką rękę Jana Chrzciciela, aby wyprostował w nas ścieżki dla Pana. Dobrze to bardzo, ale strasznie nieprzyjemne i trochę burzy ten obraz sielankowego Adwentu. Czy Adwent będzie dla nas radosny czy smutny, czy wypełniony Herodowym strachem zależy od nas. Jedni się cieszą na przyjście Pana, inni z tego smucą, a większość z nas tak kompletnie w ogóle się całą sprawą nie przejmuje, że nie ma o czym mówić.

2. Kaznodzieje podkreślają też zazwyczaj, że ponieważ Adwent jest czasem radosnego oczekiwania nie chodzi w nim o wyrzeczenia, a już na pewno nie o tak infantylne, jak np. powstrzy-

mywanie się od jedzenia słodczy. Tego typu rady są już tak bardzo głupie, że aż grzeszne. Po pierwsze, wyrzeczenia nie dzielą się na: „infantylne” i dorosłe tylko na: konkretne i niekonkretne, zrealizowane i niezrealizowane. Jeśli komuś abstynencja od słodczy nie przychodzi łatwo – cudo – niech tak będzie. Ale nawet jeśli jakieś wyrzeczenie przychodzi Wam łatwo – gwarantuję, że skoro tylko podejmiecie je na dłuższy czas będzie przynajmniej jedna taka sytuacja, kiedy będzie się bardzo trudno z niego wywiązać. Poza tym, tak sztandarowe postaci Adwentu jak Jan Chrzciciel czy Prorokini Anna jednak kojarzą nam się z pewnymi wyrzeczeniami w swojej praktyce wiary – a przecież dla nich oczekiwanie na Mesjasza było bardzo radosne. Wyrzeczenia – dziecinne, nie dziecinne, wszystko jedno, byle konkretne – są integralną i ważną czę-

ścią Adwentu. To, że Adwent jest czasem radosnego oczekiwania nie oznacza, że jest czasem głupio-beztroskiego oczekiwania. A mam wrażenie, że teologia adwentowej duchowości, która leje się czasami z ambon szerokim strumieniem nawołuje nas do tego, abyśmy radość Adwentu zamienili w beztroskę nieświadomości naszych grzechów. Problem polega na tym, że jeżeli Adwent przeżyjemy tak właśnie, to nigdy nie pocujemy potrzeby i konieczności przyjścia Mesjasza. Nigdy więc nie odczuwamy ulgi i radości w związku z jego przyjściem.

3. Powiedzmy sobie szczerze – Adwent zazwyczaj jest dla nas nie tyle czasem oczekiwania na przyjście Pana, co czasem oczekiwania na Święta Bożego Na-

rodzenia. W naszej zaś schizofrenicznej duchowości bardzo często potrafimy jedno od drugiego odzielić. Trzeba sobie zadać pytanie po zakończeniu Adwentu: „Czy wysiłek duchowy i zaangażowanie jaki podjąłem oczekując na przyjście Pana przez te cztery tygodnie był porównywalny z wysiłkiem jaki włożyłem w przygotowanie się do Świąt (wiecie o czym mówię: prezenty, sprzątanie, zakupy, jedzenie itd.)? Czy np. spowiedź przed Świętami była równie solidnie przygotowana jak wigilijny stół?

4. Oczekiwanie sprawia, że albo robimy rzeczy, których nigdy byśmy nie zrobili, gdybyśmy nie czekali, albo robimy je inaczej, niż



Jak nie zepsuć Adwentu?

7 wskazówek



ten czas.

1. Uświadom sobie, na co tak naprawdę czekasz

Jaka jest Twoja pierwsza myśl, gdy słyszysz „Boże Narodzenie”? Dla wielu z nas oznacza to: świętowanie, rodzinną atmosferę, przygotowanie wielu potraw, prezentów, dekoracji, wolne od szkoły czy pracy, możliwość odpoczynku. Ale czy to na to najbardziej czekamy? Adwent ma nas przygotować na przyjście Pana – zarówno na Jego powtórne przyjście na końcu świata, parując (przyjście eschatologiczne), jak i na Jego narodzenie (pamiętkę pierwszego przyjścia). To na Nim powinno się skupić nasze oczekiwanie. To JEGO przyjście chcemy uczcić i być gotowym. Dlatego cenne są wszelkie wysiłki duchowe; jakaś konkretna codzienna modlitwa (nie musi być długa), lektura Pisma Świętego (choć kawałek dziennie), rekolekcje, czy choć dzień skupienia (adoracji), wartościowa lektura.

2. Pomyśl, kto czeka na Ciebie

Okres przedświąteczny zdaje się wyzwalać w ludziach większą otwartość, szczodrość i chęć pomocy. Rozliczne przedświąteczne zbiórki, charytatywne koncerty, przygotowywanie paczek z prezentami zachęcają nas do dawania siebie innym. Co ciekawe – mimo wielu wydatków w tym czasie, chętniej otwieramy swoje serca i portfele, by pomóc bardziej potrzebującym. Pomyśl, komu możesz w tym adwencie „coś” ofiarować, kto oczekuje Pana Boga i mógłby Go znaleźć w Twojej dobroci. Nie chodzi tu tylko o prezenty, ale o uwagę, czas, rozmowę, pomoc w porządkach, zakupach, szczególnie chorym, starszym, samotnym.

3. Roratnie wstawanie to nie wyścig po zaliczenie

Prawdziwa „moda na roraty” rozpowszechnia się. Kościoły w wielu parafiach są pełne wiernych, także i dzieci, mimo porannej pory. Łatwo jednak wpaść w przekonanie, że adwent będzie ważny tylko z nimi. Roraty to nie konkurs z medalami (dzieci widzą to nieco inaczej i często otrzymują nagrody za wytrwałość, ale my dorośli?) Jaka motywacja przyświeca Twojemu porannemu wstawaniu? Im bliższa jest Boga, tym lepiej. Roraty nie mogą być sposobem na udowodnienie sobie i komukolwiek, że jest się lepszym i wytrwalszym. To nie pokazówka ani wyścig o pierwsze (lepsze) miejsce czy pochwały.

4. Nastrój – tak, ale czemu od razu świąteczne piosenki?

Ogromną bolączką naszych czasów jest nieumiejętność czekania. Denerwują nas korki i kolejki, biegniemy na tramwaj czy autobus nawet jeśli kolejny przyjedzie za kilkadziesiąt sekund, a w sklepach choinki, bombki i światełka pojawiają się prawie obok zniczy na początku listopada. Adwent może być dla nas lekcją cierpliwego czekania, mimo lecącego w tle „Last Christmas”. Ale nie da się tego zrobić, jeśli od początku fundujemy sobie świąteczne – uroczne skądinąd – piosenki we wszystkich gatunkach muzycznych. Poczekaj z tym. W sieci można znaleźć wiele pięknych adwentowych utworów o niezwykle bogatych tekstach. Warto także zatroszczyć się w tym czasie o muzykę relaksacyjną, instrumentalną, wyciszającą. Zdążysz jeszcze nasłuchać się kolęd i piosenek o Nowonarodzonej.

5. Nie zostawiaj wszystkiego na ostatnią chwilę

Przygotowanie Świąt to spore wyzwanie. Kiedy żyjemy w biegu, czas ucieka nam nie wiadomo kiedy (odnowimy nawet wrażenie, że im jesteśmy



POWIEW POEZJI



HOŁD BUKIETEM Z HAIKU

złotem promieni
cuda czynisz Panie
weseleje świat

kwiecie się złoci
ołtarze w chryzantemach
listopad biegnie

czas różańca zgasł
przy kapliczkach przydrożnych
hołd był Królowej

ŚWIĘTO ZMARŁYCH

Łuna od płonących zniczy,
dywany kwiatów kolorowych.
Ludzie snują się powoli,
jakby donikąd nie spiesząc.

Inni stoją przy grobach
w zadumie, w rozmyślaniu
lub w cichej rozmowie.

Jak okiem sięgnąć - jest
bardzo kolorowo i świątecznie.
W powietrzu unosi się
świąteczna atmosfera pamięci
o zmarłych.

W cichej modlitwie ich sobie
przypominamy.

PRZEMIJANIE

„Śpieszmy się kochać ludzi,
zbyt szybko odchodzą.”
Nie zdąży ból serca ostudzić,
drugi jest już w drodze.

Przechodzą na drugi brzeg,
nam zostawiają żal.
Tam kończą życia bieg,
z Charonem odpływają w dal.

Zostajemy z bólem i łzami,
szukając pocieszenia.
Niełatwy mój początek roku,
dał mi dużo do przemyślenia.

Przemijanie to czas,
na który nie mamy wpływu.
Bliscy odchodzą od nas,
a my za nimi tęsknimy.

OCZEKIWANIE

Adwent to czas radości
i oczekiwanie, to modlitwa
i w zadumie rozważanie.
O Dzieciątku Jezus
narodzonym w Stajence,
o Jego wielkiej mocy
i Rodzinie świętej.

Nie było miejsca
dla Niego w pałacach,
mimo to nauczał
i grzeszników nawracał.

Maria Szafran

Pokazał życia wartości,
Wiarę, Nadzieję i Miłość,
odkupił świat na krzyżu,
by ludziom lepiej było.
*

Dlatego
w Adwentowym lampionie
czcimy piękną tradycję,
piękna to chwila
gdy radość w sercu płonie.
Elżbieta Nowak

Elżbieta Nowak

NIEPODLEGŁOŚĆ

Sto jeden lat niepodległości to dużo czy mało?
Czy ten czas nam wystarczył by kłótnie ustały?
Czy to czegoś nas nauczyło?
Czy tylko wady innych nam uwypukliło?

Janina Smorąg

A czy my jesteśmy tacy kryształowi,
że innym możemy ich zło wypominać?
Wszak każda ryba psuje się od głowy
a głów u nas nie brakuje chyba?

Wszyscy już rządili i nikt nie był super,
wielu swych pomysłów wcześniej nie wdrażali,
teraz chcą by inni to wykonywali.

Ojczyzna jest jedna, niepodległość także.
Historia nas uczy, że w jedności siła,
słuchajmy więc innych, tak jak uczy rozum
aby Polska dla nas jak najdłużej,
a najlepiej zawsze niepodległa była.

Walentyna Galimowska

CI, KTÓRZY ODESZLI

Żyli, jak my, cieszyli się, snuli marzenia i plany,
Czasem smucili się i płakali,
Dziś ich już nie ma, odeszli,
Gdzie są, gdzie się wszyscy podziali.

Imiona zostały w pamięci bliskich,
Tych, którzy ich znali, kochali,
Dziś ich już nie ma, odeszli,
Gdzie są, gdzie się wszyscy podziali.

Zdjęcia pożółkły w starym albumie,
Są na nich ciągle jak byli,
Twarze zastygły w kapsule czasu,
Zaklęte w minionej chwili.

Tylu ich już zabrała śmierć nieunikniona,
I tylko w wspomnieniach zostali,
Nie ma ich z nami, w wieczność odeszli;
Gdzie są, gdzie się wszyscy podziali.

NASZA ZIEMIA RODZONA

Nigdzie tak pięknie nie wschodzi słońce
Ani do snu się kładzie,
Nigdzie tak ziemia nie rodzi obficie,
Nigdzie bogactwa w sadzie.

Gdzie takie piękne łąki i pola,
Uroczę dąbrowy i gaje,
Gdzie taka mnogość kwiatów uroczych,
Szemrzących strumyków majem?

Czy spotkasz w innych, gdzieś obcych stronach
Niebo tak jasne, przejrzyste,
I krajobrazy, jak z bajki wzięte,
Powietrze zdrowe i czyste?

Gdzie tak przytulnie, swojsko i miło,
Gdzie pachnie chlebem jak w domu,
Matka zaś czule wita cię w progu,
Gdzie będzie lepiej komu?

Ziemio rodzinna, piękna, wyśniona,
Obraz twój w sercu noszę,
Obym cię mogła wciąż wolną widzieć,
O to los dobry proszę.

Teresa Zajewska

JEZUS CHRYSZTUS KRÓLEM POLSKI

O nasz Panie Jezu Chryste Królu Wszechświata
Od początku świata jesteś Królem wszystkich Narodów
A dziś w dobie czasów trudnych i niespokojnych
Prosimy Cię Jezu weź w swą opiekę naszą
Ojczyznę Polskę

Bądź naszym Królem w naszych rodzinach
Szkołach, urządach, w wojsku na morzu i lądzie
A nasza Królowa Twoja Jezu Matka Najświętsza Maryja
Niech nam dopomaga

Byśmy byli godnymi dziećmi jej
I Twego Królestwa
Króluj nam Chryste zawsze i wszędzie
Od kołyski do wieczności.

Bogusława Jackiewicz

ciąg dalszy ze str. 6

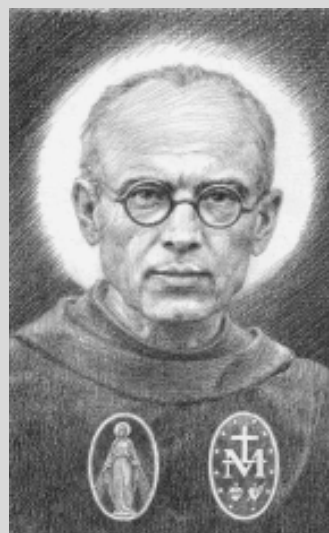
Blisko Ewangelii

W Zacheuszu jest pierwotne, piękne pragnienie i tęsknota za Bogiem. I to pragnienie pozostaje, dręczy, niepokoi... Pozycja społeczna, zgromadzone pieniądze, rzeczy materialne..., nic nie może go zagłuszyć. Czyż tak właśnie nie działa Bóg? Ale trzeba chcieć Go ułuszczyć.

Jezus odpowiada na jego pragnienie. A nawet więcej, poszerza je, wyzwala nowe – pragnienie dzielenia, dawania, miłosierdzia, „zakurzone i zakopane w głębi” pragnienie miłości. Jezus pragnie stworzyć z Zacheusza „odnowionego człowieka”.

Czy nie zapominam, że Pan Bóg ma również wobec mnie konkretne pragnienia? Czego ode mnie oczekuje, czego się spodziewa? A co jest z kolei moim najgłębszym pragnieniem? Czy jestem człowiekiem fantazji i humoru (jak Zacheusz)? Czy raczej formalistą, który kieruje się konwenansami, lękiem przed oceną innych i utratą poważania, obawą przed byciem innym i odejściem od norm i zasad, które rządzą moim środowiskiem?

ks. Michał



Zaleca się bardzo odmawianie trzech „Zdrowaś Maryjo” rano i wieczorem na podziękowanie Bogu za dary mocy, mądrości i miłosierdzia udzielone Matce Najświętszej i z prośbą o łaskę ostatecznego wytrwania. Są również nawrócenia i cudowne uzdrowienia osiągnięte przez tę praktykę.
(św Maksymilian M. Kolbe, Pisma).

ciąg dalszy ze str. 18

O ADWENCIE

gdybyśmy nie czekali. Siedzę i czekam na pociąg. Czytam jednocześnie książkę. Jeśli ktoś przyjdzie i spyta: „Co robisz?” Odpowiem jednak: „Czekam na pociąg”. Czytanie książki podporządkowane oczekiwaniu. Gdybym nie czekał, albo bym jej nie czytał, albo czytałbym inaczej, wygodnie, w fotelu. Tak samo jest z czekaniem na Pana. Ono musi sprawiać, że podejmujemy jakieś działanie albo dokonujemy go inaczej. Czy w środku Adwentu, kiedy spytam sam siebie: „Co robię?” będę mógł zgodnie z prawdą odpowiedzieć: „Czekam na przyjsię Pana” i dlatego robię takie i takie rzeczy w taki i taki sposób? Czy rzeczywiście czekanie na Pana wyręje swoje piętno na wszystkim co robię?

5. Czekać, to znaczy szczególnie uważnie zwracać uwagę na czas, liczyć czas bardzo starannie. W ludzkim doświadczeniu czekania mówimy, że czas nam się dłuży. Czas mi się dłuży, gdy czekam na pociąg. Nie ma takiej możliwości, żeby godzinka uleciała na dworcu niezauważona. Czekanie sprawia, że zaczynamy dostrze-

ciąg dalszy ze str. 19

gać (doceniać) czas. W Adwencie jest tak samo. Sztuka Adwentu, to sztuka liczenia czasu – za pomocą kalendarza z czekoladkami, wieńca adwentowego ze świecami, ilości Rorat, które już za nami i jeszcze przed nami. Adwent to koncentracja na czasie. A trzeba pamiętać, że Adwent jest też czasem oczekiwania na Paruzję – powtórne przyjsię Pana. Takie proste pytanie: czy rzeczywiście chciałbym się spotkać z Chrystusem przychodzącym sądzić żywych i umarłych już dziś? Czy moje życie jest posprzątane? Jak szybko dałbym radę się spakować na drogę do wieczności?

Czy Adwent będzie dla nas czasem radosnego oczekiwania na przyjsię Pana, czy też bez troskiego spędzania czasu w oczekiwaniu na Święta to zależy wyłącznie od nas. Jeśli jednak wybierzemy opcję duchowo bez troskiego spędzania czasu w oczekiwaniu na Święta czeka nas potworne uczucie bezsensu tak przeżywanych Świąt. Nieświadomie ujmujemy to uczucie w formule: „Święta, święta i po świętach”. Jeśli znamy znaczenie tych słów z doświadczenia, to znaczy że znamy z doświadczenia takie przeżycie Adwentu, które nie jest czasem radosnego oczekiwania na przyjsię Pana, ale bez troskiego spędzania czasu w oczekiwaniu na Święta.

ks. Michał

Jak nie zepsuć Adwentu?

starsi, tym bardziej ten czas nam ucieka) i nagle robi się 22, 23 grudnia. Zdenerwowani biegamy od sklepu do sklepu w poszukiwaniu prezentów, przytłacza nas ogrom sprzątania, nie wspominając o gotowaniu, czy pieczeniu. Spróbuj zrobić, co możesz, wcześniej – szczególnie jeśli chodzi o duchowe porządki, czyli spowiedź. Pomoże Ci to zaoszczędzić stres i niepotrzebne nerwy. Unikniesz kolejek. Zapisz sobie także na kartce, w notesie, co musisz „ogarnąć” i konkretne daty, kiedy zamierzasz to zrobić (zakupy, porządki itd.) – to pomaga. Nie zapominaj o innych, bo może się okazać, że myślisz tylko o sobie, własnych potrzebach i wygodzie.

6. Niech przygotowania nie będą ważniejsze od Gościa

Chyba wszyscy zgodzimy się, że celem adwentu i przygotowań na Boże Narodzenie nie jest wzorcowe posprzątanie domu, suto zastawiony stół i spełniające marzenia prezenty. Jezus przychodzi, by dać nam coś znacznie ważniejszego – błogosławieństwo, miłość i po-



kój, którymi będziemy mogli się dzielić w gronie najbliższych. W ferworze przygotowań nie zapomnij, że najważniejszy w tym wszystkim jest Pan Bóg. W końcu to Jego narodzenie będziemy świętować – nie można zostawiać Go na dalszym planie ani tym bardziej pomijać, lekceważyć, zgodnie z tym, co wyczytałem na Facebooku: „Pamiętaj, że święta bez JUBILATA są do bani”. Śmieszne, ale prawdziwe i przekłada się to na kolejne dni i tygodnie. Przekonasz się szybko.

7. Nie nadymaj się tak

Bóg przyszedł na świat jako małe dziecko. To, co może nam Go przesłonić, to przerost formy nad treścią. Zastanów się, co w adwencie pomoże Ci przygotować się na jak najszybsze przyjęcie Go do swego życia i serca. Pomysłów może być wiele, ale aktywność to nie wszystko, bo „nic się nie zmieni, jeśli TY nic nie zmienisz”. Nic na siłę. Na miarę Twoich możliwości. Niech to będzie błogosławiony czas!

ks. Michał

CO, GDZIE, KIEDY

KANCELARIA PARAFIALNA

CZYNNA
poniedziałek i środa
16.00 — 18.00
sobota
10.00 — 12.00

MSZE ŚWIĘTE

niedziela

7.00; 8.00; 9.30 (młodzież);
11.00 (dzieci szkolne — kościół górny,
przedszkolaki — kościół dolny); 12.30; 18.00;

dni powszednie

6.30; 7.00 i 18.00

Okazja do spowiedzi świętej 15 minut przed każdą mszą świętą.

DNI EUCHARYSTYCZNE

PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA

Msza św. i nabożeństwo za powołanych i o powołania do służby Bożej
— godz. 18.00

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

Okazja do spowiedzi świętej w godz.:

6.30 — 7.15; 9.00 — 10.00; 16.00 — 17.00; 17.45 — 18.15; 19.00
— 19.30. Msza święta i nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa
o godz. 18.00

Dodatkowe msze święte o godz. 17.00 dla dzieci i 19.30 dla młodzieży

PIERWSZA SOBOTA MIESIĄCA

Odwiedziny chorych z posługą sakramentalną od godz. 9.00.

Msza św., nabożeństwo do Matki Bożej i św. Maksymiliana Kolbe
o godz. 18.00

PORADNICTWO RODZINNE

czwartek
godz 19.00
(dom parafialny)
po wcześniejszym
umówieniu.

APEL JASNOGÓRSKI:

we wszystkie dni maja
i października
o godz. 21.00,
każdego 15-go dnia
miesiąca o godz. 21.00

POKUTNY RÓŻANIEC FATIMSKI

13-go dnia każdego
miesiąca po mszy świętej
o godz. 18.00

Przez cały rok w każdy
pierwszy poniedziałek
miesiąca msza święta
za zmarłych
polecanych w wypominkach
i za zmarłych z ostatniego
miesiąca
o godz. 18.00

GRUPY I WSPÓLNOTY

Akcja Katolicka - 1. środa miesiąca, godz. 19.00;

Chór parafialny „Laudate Dominum” - poniedziałek godz.
17.30 i czwartek, godz. 18.45;

Duszpasterstwo Akademickie - poniedziałek godz. 19.00;

Franciszkański Zakon Świeckich - 3. sobota m-ca, godz. 16.00;

Kościelna Służba Mężczyzn (KSM) „Semper Fidelis” -
3 wtorek m-ca, godz. 19.00;

Kręgi Rodzin - 1. piątek m-ca, godz. 18.00 (msza św. w kościele);

Liturgiczna Służba Ołtarza (ministranci i lektorzy) - czwartek
godz. 18.30, kandydaci na ministrantów soboty o 10.00 (z wyjąt-
kiem pierwszych sobót miesiąca);

Redakcja „Dom na Skale” - ostatni piątek m-ca, godz. 19.00;

Rycerstwo Niepokalanej (dorośli) - 2. środa m-ca, godz. 16.00;

Schola dziecięca „Templum Domini” - niedziela, godz. 10.15;

Wspólnota Miłosierdzia Bożego - 3. czwartek m-ca, godz. 17.00;

Zespół Charytatywny „Caritas” - 2. poniedziałek m-ca, godz.
19.00 (w domu parafialnym);

Żywy Różaniec - 1. sobota m-ca, godz. 18.00 (w kościele).

KRONIKA FOTOGRAFICZNA



nabożeństwo różańcowe dzieci



foto Maryla

kwesta w Dniu Papieskim

Z ŻYCIA PARAFII

1 października – Ojciec święty Franciszek ogłosił październik 2019 roku „Nadzwyczajnym miesiącem misyjnym”. Staraliśmy się ten miesiąc przeżyć w duchu misyjnym, pamiętając o słowach Soboru Watykańskiego II, że „Kościół jest ze swej natury misyjny” i każdy z nas jest posłany do głoszenia Ewangelii. Rozpoczęliśmy także miesiąc różańcowy. Wszystkich studentów oraz pracowników Uczelni wyższych otaczaliśmy naszymi modlitwami, życząc im światła Ducha Świętego na kolejny Rok Akademicki.

2 października – Przeżywaliśmy wspomnienie świętych Aniołów Stróżów. Bóg troszczy się o każdego z nas, posyłając swoich Aniołów, którzy chronią nas i nam pomagają. Korzystajmy z ich pośrednictwa, prosząc o pomoc, zwłaszcza w trudnych sprawach.

1-9 października – Odbędzie się dziewięciodniowa Nowenna ku czci św. Maksymiliana, przygotowująca nas do Uroczystości Odpustowe.

10 października – Obchodziliśmy naszą parafialną Uroczystość – Odpust, któremu przewodniczył ks. Paweł Borkowski wraz z kapłanami pochodzącymi z naszej parafii. Homilię wygłosił ks. dr Maciej Kwiecień, w 37 rocznicę kanonizacji naszego patrona św. Maksymiliana Kolbe i 2 rocznicę koronacji obrazu Matki Boskiej.

13 października – Wraz z całym Kościołem w naszej Ojczyźnie przeżywaliśmy XIX Dzień Papieski pod hasłem: „Wstańcie i chodźmy”, przez cały dzień młodzież naszej parafii zbierała ofiary do puszek na szczytny cel stypendium dla zdolnej, lecz ubogiej młodzieży. Zebrano kwotę 3 610zł. Był to również Dzień fatimski - wieczorem modliliśmy się różańcem uczestnicząc w procesji fatimskiej.

14 października – Obchodziliśmy Dzień Edukacji Narodowej; grono pedagogiczne w tym dniu naszą modlitwą różańcową.

15 października – Dzień dziecka Utraconego, po mszy świętej wieczornej adorowaliśmy Jezusa Eucharystycznego do godziny Apelu Jasnogórskiego. Odbędzie się również comiesięczna katecheza parafialna Temat: „Modlitwa Pańska streszczeniem całej Ewangelii”.

16 października – 41. rocznica wyboru św. Jana Pawła II na Stolicę Piotrową;

18 października – W dzień św. Łukasza - Święto Służby Zdrowia = pamiętaliśmy w modlitwie o tych, których zadaniem i powołaniem jest leczyć ludzi.

19 października - Obchodziliśmy 35 rocznicę męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki; kapłana i męczennika, którego biografia i działalność duszpasterska jest wielu z nas dobrze znana, a której charakterystycznym rysem było przypominanie i realizowanie myśli z Listu do Rzymian: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!” (Rz 12, 21). Był to również - z woli Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy - I Narodowy Dzień Pamięci Duchownych Niezłomnych.

19 października – Akcja Katolicka Archidiecezji Gdańskiej zorganizowała w naszej parafii Przegląd Pieśni Patriotycznej i wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych.

20 października – Niedziela Misyjna, początek Tygodnia Misyjnego, modliliśmy się szczególnie w intencji misji i misjonarzy zakonnych i świeckich. Prosiłmy Pana Boga, aby mogli oni skutecznie wypełniać swoje powołanie i nieść Ewangelię ludom i narodom, które wiarę zagubiły albo dotąd Pana Boga nie poznały.

27 października – Na zakończenie miesiąca misyjnego gościliśmy ks. Romana Kazimierczaka z Ukrainy, który głosił Słowo Boże. Wierni złożyli ofiary na potrzeby misyjne na sumę 6 995zł. Bóg zapłać.

1 listopada – Uroczystość Wszystkich Świętych, dzień który miał uzmysłwić nam, że wszyscy jesteśmy powołani do nieba, a święci żyją także pośród nas. Nawet wpatrując się w mogiły naszych najbliższych, mamy pewność, że nie idziemy ku śmierci, ale ku pełni życia w Chrystusie zmartwychwstałym. On nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych.

2 listopada - Dzień Zaduszny, wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych – wspominaliśmy wszystkich naszych bliskich modląc się w kościołach, na cmentarzach, w domach.

10 listopada – XXXII niedziela zwykła. Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym. Dzień modlitwy o powołania i pomoc dla Gdańskiego Seminarium Duchownego w Gdańsku - Oliwie.

Non nobis, Domine, sed nomini Tuae da gloria

(Nie dla nas Panie, lecz dla chwały Twego imienia)

DOM na SKALE - miesięcznik. **Kolegium redakcyjne:** ks. Piotr Toczek, Ewa Kopernik- Ambroziak - redaktor naczelna, ks.dr Michał Wolszon, Maryla Bertrand - skład.

Adres redakcji: Parafia św. Maksymiliana Kolbego ul. Otwarta 1,

80 —169 Gdańsk, tel.58 302-09-84; fax 58 302-47-05;

e-mail: kolbe@diecezja.gda.pl; redakcjadns@wp.pl;

www.kolbe.diecezja.gda.pl ; Millenium nr 4411602202 00000000 50690369

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych artykułów.

WIADOMOŚCI

CHRYZTY



Daniel Paweł Raba;
Julian Jacek Kardaś;
Itan Jarząbski;
Jagna Małgorzata Patrzek;
Hanna Kulwikowska.

ZMARLI



+ Elżbieta Sadowska, l. 66'
+ Marzena Konowalczuk, l. 45;
+ Ewa Tabor-Ciurkowska, l. 69;
+ Leszek Zdrada, l. 60;
+ Zbigniew Rzeszutek, l. 63;
+ Czesław Kajkowski, l. 69;
+ Witold Wojtkiewicz, l. 82;
+ Zbigniew Kozłowski, l. 75;
+ Janina Lisowska, l. 88;
+ Łucja Janczyszyn, l. 76;
+ Tadeusz Zemlak, l. 87;
+ Leszek Paryszewski, l. 58;
+ Jadwiga Kuźnik, l. 78;
+ Jan Kaduk, l. 73;
+ Urszula Rekosz, l. 77;
+ Tadeusz Dulek, l. 71;
+ Zdzisław Kalkowski, l. 72.

ROCZNICE



50-lecie:

Marta i Zbigniew Zamojscy;
Krystyna i Józef Filipscy

JESIENIĄ I W ADWENCIE W NASZEJ PARAFII:

11 listopada – Narodowe Święto Niepodległości. Zapraszamy na wspólną Eucharystię w intencji Ojczyzny o godz. 18.00, podczas której będziemy zawierzać dobremu Bogu przeszłość, teraźniejszość i przyszłość Polski.

13 listopada – Dzień fatimski z różańcem po mszy św. wieczornej.

15 listopada – Po mszy świętej wieczornej adoracja przed Najświętszym Sakramentem zakończona Apelem Jasnogórskim.

21 listopada – W liturgii wspominamy Ofiarowanie Najświętszej Maryi Panny. Gdy Maryja miała trzy lata, rodzice, św. Joachim i św. Anna, oddali Ją kapłanowi Zachariaszowi na wychowanie i naukę. Maryja pozostała w świątyni około 12 lat. Dziś, wspominając tamto ofiarowanie, powinniśmy odnawiać w sobie pragnienie poświęcania się Panu Bogu i szukania Jego woli.

22 listopada – Wspomnienie św. Cecylii, patronki wszystkich śpiewających; o godzinie 18.00 będziemy modlić się we mszy św. za wszystkich chórzystów i zespoły muzyczne o Boże błogosławieństwo dla nich.

24 listopada – Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata; ostatni dzień roku kościelnego. Święto patronalne Akcji Katolickiej.

1 grudnia – I Niedziela Adwentu; radosnego czasu oczekiwania na przyjście Chrystusa.

6 grudnia – wspomnienie św. Mikołaja biskupa, I piątek miesiąca.

8 grudnia – II Niedziela Adwentu przeżywana będzie w kolorze białym jako **Uroczystość Niepokalanego Poczęcia N.M.P.** Pan Bóg, wybierając Maryję na Matkę swego Syna, zachował Ją od grzechu pierworodnego oraz jakiegokolwiek grzechu osobistego. Rozpoczęcie rekolekcji adwentowych.

15 grudnia – III Niedzielę Adwentu nazywamy *Gaudete* – „Radujcie się!”, (niedziela różowa), w tym dniu kapłan może włożyć szaty liturgiczne koloru różowego, mające oznaczać radość z przyjścia Chrystusa i daru odkupienia. Nazwa tej niedzieli pochodzi od słów antyfony na wejście: „*Gaudete in Domino*”, czyli „*Radujcie się zawsze w Panu*”, po mszy świętej wieczornej adorować będziemy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Modlitwa zakończona zostanie Apelem Jasnogórskim.

16 -17 grudnia – 49 rocznica Wydarzeń Grudniowych na Wybrzeżu.

17 grudnia – początek II części Adwentu – Adwent mocny (ściśły) bezpośrednio przygotowujący nas na Uroczystość Narodzenia Pańskiego. To również 83 rocznica urodzin Ojca świętego Franciszka, pamiętajmy w modlitwie o dostojnym Jubileacie.

22 grudnia – IV Niedzielę Adwentu często nazywamy niedzielą Maryjną.

24 grudnia – Wigilia Bożego Narodzenia. Zadbajmy o tradycyjną, chrześcijańską oprawę wieczery wigilijnej. Niech to będzie okazja do pojednania i wyciągnięcia przyjaznej dłoni do kogoś z bliskich, znajomych czy w sąsiedztwie. Niech wigilijnej wieczery towarzyszy wspólna modlitwa, lektura fragmentu Pisma Świętego o narodzeniu Chrystusa, łamanie się opłatkiem oraz śpiew kolęd. Nie stawiamy na wigilijnym stole alkoholu i zachowajmy wstrzemięźliwość od potraw mięsnych, choć post ten nie jest już obowiązkowy. Msza święta wigilijna z udziałem dzieci o godz. 16.00 (nie zwalnia nas ona z udziału we mszy św. 25.12). Uroczysta Pasterka o godz. 24.00 (zwalnia nas ona z udziału we mszy św. 25.12).

KONKURS PIĘŚNI PATRIOTYCZNEJ

W dniu 19 X 2019r. odbyła się VII edycja Przeglądu Pieśni Patriotycznej. Organizatorem konkursu była Akcja Katolicka Archidiecezji Gdańskiej. Wykonanie pieśni było oceniane przez profesjonalne jury. Pod uwagę brane były: dobór repertuaru, emisja, intonacja oraz dykcja. Ostatecznie przyznano cztery nagrody. Wyróżnienie otrzymał zespół wokalny Śpiewające Jedynečki z SP nr 1 w Gdańsku. Trzecie miejsce przypadło zespołowi Dorenutki z gdańskiego Pałacu Młodzieży, a na drugim miejscu znalazł się zespół Oktecik z SP nr 52 w Gdańsku. Jury główną nagrodę, Wielkiego Orła za zajęcie pierwszego miejsca, przyznało Kornelii Więciarz z SP nr 5 w Kwidzynie za przejmujące wykonanie piosenek: Biały Krzyż, Kolęda Warszawska i Dziewczyzna z granatem. Finalista za rok zaśpiewa na Zamku Królewskim w Warszawie w czasie koncertu z okazji 102. rocznicy odzyskania niepodległości.



foto E. Piastowski

ODPUST PARAFIALNY

